

# Dożynki – INESS

Skoczek myśli jak na skoczni pobić rekord !  
Rolnik by bakteria nie skwasiła mleko  
Ja nie martwię się, a nawet służę radą  
Chodzę po wsi i tak śpiewam wciąż sąsiadom !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia  
Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia  
Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !  
Wiejski klimat, wciąż robota i robota  
Może znajdę na dożynkach sobie chłopca !  
Rolnikowi samo rośnie, mówią w mieście !  
Ja chcę chłopca ze wsi, miastowego nie chce  
Na wsi pięknie jest, bogato, no i zdrowo  
Czasem trzeba i pokłócić się z teściową  
Z wójtem wypić pod te plony,  
Psa się nie bać,  
A jak plony rekordowe to zaśpiewać !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia  
Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia

Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia  
Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !  
Nie trzeba mi  
Więcej do szczęścia  
Gdy w polu rośnie,  
Ja w Twych objęciach !  
W garażu fura,  
To na początek,  
Bo życie na wsi to strzał w dziesiątkę !



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych